

Sygn. akt II K 290/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Pałasz

Protokolant: Małgorzata Krośnicka

Bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 czerwca i 17 lipca 2017 r.

sprawy: **M. K.** syna K. i Z. z d. W., ur. (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

w dniu 17.07.2016 roku w miejscowości L. gm. B. poprzez uderzenie pięścią w twarz dokonał uszkodzenia ciała T. L. w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci stłuczenia twarzy ze złamaniem kości nosa bez przemieszczenia odłamów i niewielkim ubytkiem nabłonka rogówki prawego oka oraz złamania V kości prawego śródreżca skutkiem czego było naruszenie czynności prawej ręki i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni

- tj. o przestępstwo z art. 157 § 1 kk

I. oskarżonego **M. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 157 § 1 kk w zw. z art. 37a kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego T. L. kwoty 1000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę

III. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. L. kwotę 7500 (siedem tysięcy pięćset) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków

IV. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt: II K 290/17

UZASADNIENIE

Na podstawie art. 424 § 3 kpk Sąd ograniczył zakres uzasadnienia do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku i rozstrzygnięcia o karze, innych konsekwencjach prawnych czynu, a także wydatków na rzecz oskarżyciela posiłkowego.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2017r. Sąd uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, że w dniu 17.07.2016 roku w miejscowości L. gm. B. poprzez uderzenie pięścią w twarz dokonał uszkodzenia ciała T. L., w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń w postaci stłuczenia twarzy ze złamaniem kości nosa bez przemieszczenia odłamów i niewielkim ubytkiem nabłonka rogówki prawego oka oraz złamania V kości prawego śródreżca, skutkiem czego było naruszenie czynności prawej ręki i rozstrój zdrowia trwające dłużej niż 7 dni.

Kwalifikacja prawna przypisanego oskarżonemu czynu podobnie jak okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości. M. K. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Jego wina nie budzi wątpliwości i polega na tym, że dokonał uszkodzeń ciała pokrzywdzonego, co zostało udowodnione. Oskarżony działał umyślnie. Czyn oskarżonego wypełnia znamiona przestępstwa określonego z art. 157§1 kk.

Sąd stosując art. 37a kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wymiarze 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego T. L. kwoty 1000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Na wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zasądził także kwotę 7500 złotych tytułem zwrotu poniesionych przez pokrzywdzonego wydatków. Zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych.

Wydane orzeczenie jest sprawiedliwe, czyni zadość przepisom prawa, uwzględniając wszystkie okoliczności popełnienia czynu. Orzeczona kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości jego czynów. Całość rozstrzygnięcia spełni cele prewencji indywidualnej i generalnej.

Stopień winy i społecznej szkodliwości zachowania oskarżonego jest znaczny. M. K. popełnił umyślne przestępstwo przeciwko zdrowiu T. L., którym spowodował obrażenia powodujące rozstrój zdrowia trwający dłużej niż 7 dni. Przestępstwa tego typu zasługują na szczególne potępienie ze strony wymiaru sprawiedliwości, gdyż dobru jakim jest życie i zdrowie należy się wzmożona ochrona prawną. Atakując pokrzywdzonego w miejscu publicznym – na drodze - i na oczach świadków, oskarżony rażąco zlekceważył zarówno obowiązujący porządek prawny jak i zasady współzycia społecznego. Używanie przemocy do rozwiązywania sytuacji konfliktowych należy stanowczo potępić, jako niedopuszczalne. Z zeznań świadka T. S. jasno wynika, iż gdyby nie jego interwencja, doszłoby ze strony oskarżonego do bicia T. L. ciężkim kaskiem motocyklowym, co zapewne spowodowałoby u niego zdecydowanie większe obrażenia.

Kolejną okolicznością obciążającą, którą Sąd wziął pod uwagę przy wymiarze kary, jest dotychczasowa karalność oskarżonego, który popełnił przestępstwo z art. 278 § 1 kk. Wprawdzie w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu był niekarany, ale kolejne już wejście w konflikt z prawem świadczy o tym, iż nie szanuje on norm prawnych i społecznych.

Okoliczność łagodzącą w tej sprawie stanowi z kolei fakt, że T. L. bezpośrednio prowokował oskarżonego swym zachowaniem. Przedmiotowe zajście stanowiło kumulację rozłożonego w czasie konfliktu. Przez długi okres motocykliści, a wśród nich T. L., jeździli drogą szutrową przebiegającą pod oknami domu oskarżonego i innych mieszkańców wioski, zakłócając swą jazdą spokój oskarżonego i jego rodziny. Zeznania świadków potwierdziły, że motocykliści wzbijali tumany kurzu, a ich jeździe towarzyszył bardzo duży hałas. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, iż jazda motorem może być bardzo głośna. Takie natężenie dźwięku może być uciążliwe zwłaszcza na wsi, gdzie otwarte przestrzenie nie tłumią hałasu. Dodatkowo z zeznań świadków wynika, że motor pokrzywdzonego to specjalny motor ze sportowym tłumikiem, którego silnik pracuje jeszcze głośniejsze. Przedłożone zdjęcia i zeznania świadków potwierdzają, iż droga, którą jechał pokrzywdzony znajduje się w bezpośredniej bliskości domostw, zatem za wiarygodne należy uznać twierdzenie oskarżonego, że motocykliści zakłócili spokój jego oraz jego rodziny. M. K. próbował rozwiązać problem, zgłaszając go na Policję. Niestety nie uzyskał pomocy, a jedynie radę, by zebrał dokumentację fotograficzną. Właśnie w tym celu oskarżony wyszedł z domu, gdy usłyszał, że nadjeżdża na motorze pokrzywdzony. Podkreślić należy, że jeden i drugi mężczyzna zachowywali się wobec siebie prowokacyjnie, dążąc do konfrontacji. To T. L. zawrócił i podszedł do oskarżonego, co doprowadziło do rękoczynów. Niewątpliwie reakcja oskarżonego była nieadekwatna, albowiem stosowanie przemocy wobec ludzi w jakichkolwiek okolicznościach jest niedopuszczalne. Takie czyny są nieakceptowalne z punktu widzenia prawa karnego i powszechnie panujących zasad moralnych. Jednakże zdenerwowanie oskarżonego wywołane bardzo głośnym dźwiękiem, który wielokrotnie zakłócał jego spokój, a także chmura kurzu, która uniemożliwiała wyjście dzieciom na podwórko, należy uznać za zrozumiałe. Są to niewątpliwie okoliczności łagodzące, które Sąd wziął pod uwagę zarówno przy wymiarze kary, jak i przy określeniu wysokości zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego. Podkreślić także należy, iż oskarżony wyraził żal i skruchę, nie utrudniał postępowania, przeprosił pokrzywdzonego. Należy zatem stwierdzić, że już samo wszczęcie i prowadzenie procesu karnego wpłynęło na niego wychowawczo i w przyszłości nie popełni on już przestępstw.

Sąd uwzględniając okoliczności ustalone powyżej zdecydował się zastosować art.37a i wymierzyć oskarżonemu karę grzywny. Wymierzenie kary pozbawienia wolności nawet z warunkowym zawieszeniem jej wykonania byłoby represją zbyt dotkliwą, nieuzasadnioną okolicznościami sprawy i stopniem winy. Oskarżony ma na utrzymaniu czworo dzieci, płaci alimenty w kwocie 700 złotych miesięcznie, zarabia zaledwie 1800 zł miesięcznie. Konkubina praktycznie także pozostaje na utrzymaniu bowiem zarabia niewiele około 400 zł miesięcznie. W takiej sytuacji majątkowej i rodzinnej kara grzywny wymierzona przez Sąd jest karą bardzo dolegliwą dla oskarżonego, mającą wystarczające oddziaływanie wychowawcze.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego T. L. kwotę 7500 (siedem tysięcy pięćset) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków. Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego złożył spis kosztów, wskazując iż takie wydatki w związku z procesem poniósł pokrzywdzony. Art. 627 kpk stanowi, iż od skazanego w sprawach z oskarżenia prywatnego sąd zasądza wydatki na rzecz oskarżyciela posiłkowego. Brzmienie tego przepisu nie daje sądowi możliwości weryfikacji takiego rozstrzygnięcia pod kątem zasad sprawiedliwości i obciążenia wydatkami jedynie częściowo. W przedmiotowej sprawie oskarżony w żaden sposób nie przyczynił się do tego, iż postępowanie trwało tak długo. Przeciwnie, od samego początku dążył do jak najszybszego zakończenia postępowania. Przyznał się do winy podczas pierwszego przesłuchania, prokurator złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania (k. 48), który nie został uwzględniony z uwagi na sprzeciw pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego (k. 57). Po przeprowadzeniu procesu Sąd warunkowo umorzył postępowanie (k. 72). Od wyroku tego apelację złożył wyłącznie pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, a wyrok został uchylony, jednakże nie z powodów wskazanych w apelacji pełnomocnika, a z tego powodu, że uprawomocnił się wyrok skazujący oskarżonego za przestępstwo z art. 278 § 1 kk, a zatem warunkowe umorzenie postępowania w chwili orzekania przez Sąd II-giej instancji nie było prawnie możliwe. W ten sposób sprawa trafiła do ponownego rozpoznania, co wygenerowało kolejne koszty związane w wynagrodzeniem pełnomocnika. Wynagrodzenie to stanowi wydatki oskarżyciela posiłkowego, dlatego też zgodnie z art. 627 kpk w przypadku wyroku skazującego – a taki zapadł w tej sprawie – sąd jest zobligowany zasądzić ich zwrot. Na kwotę 7500 złotych składa się wynagrodzenie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego za dwukrotne rozpoznanie sprawy przed sądem I-szej instancji oraz za instancje odwoławczą. Kwota 2500 zł mieści się w stawkach określonych przez rozporządzenie, pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego złożył oświadczenie – składając spis – iż kwota taka została poniesiona, dlatego też Sąd jest zobligowany kwotę taką zasądzić od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego. Przepisy art. 631 kpk czy 632a kpk – umożliwiające częściowe obciążenie oskarżonego kosztami - nie mają zastosowania w przedmiotowej sprawie. Art. 624 § 1 kpk ma zastosowanie jedynie do kosztów sądowych a nie do wydatków oskarżyciela posiłkowego.

Na podstawie art. 624 §1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, ze względu na trudną sytuację materialną oskarżonego, fakt że nie ma oszczędności, posiada na utrzymaniu dzieci, a także z uwagi na względy słuszności. Jak wskazano powyższej oskarżony swoim działaniem dążył do jak najszybszego, a co za tym idzie najtańszego, zakończenia postępowania. Nie ma po jego stronie żadnego przyczynienia do tego, iż postępowanie nie zakończyło się już w październiku 2016 roku, tuż po upływie aktu oskarżenia. Nie byłoby zatem sprawiedliwym obciążanie go kosztami prowadzonego postępowania, tym bardziej, że obciąża go obowiązek zapłaty bardzo wysokich wydatków oskarżyciela posiłkowego.